

30 Byłem w ochronie kapitana Lihego na konferencji Żeba i Zniorek
w domu Baranśkich w 1943 r. Druga konferencja odbyła w Bychawie
w majątku Budnego, gdzie zastawiono postelaki strażników z rżanym przez
dowodzącego drzewny liści na rozkaz kap Lihego.

Gdy przyszedli sowieci ukrywałem się z innymi jak Czesław Maciejak i Anatol
Dziogynski. Gdy zaplanowali rozbić posterunek w eldoliborycach, przyspowa-
dzając rozpornanie zostałem aresztowany w marcu 1945 roku. Po
przesłuchaniu przewieziono mnie na U.P. do Krasnika. Tam przesłuchiwano
mnie w sprawie ogólnie całej organizacji a szczególnie kap Lihego.
Nie wypowiedziałem mi wydałem nikogo. Sprzedliwym trafem było
że z W-K-R przyszedł opiekun mój, chociaż na jakas szkole do
Kamosera pisali mnie do rejestracji. Po zarejestrowaniu nie kłtem
i ukrywałem się do czasu wyzwolenia. Pomimo to byłem kilkakrotnie
wzywany, przesłuchiwany nawet słuchanie radja donedy nie mówiące
o szykanowaniu mego ojca

Józef Burek w. Stawki
Pocz. Potech Wielki 23.313.